Nᴿᴿ 90.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 28 Lipca v. s. 1830 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 17 lipca.

Dnia 9 teraźnieyszego lipca, korpus górniczy kadetów został zaszczycony odwiedzeniem przez Jego Królewską Wysokość, Następcę Tronu Szwedzkiego, Xięcia Oskara, który w towarzystwie P. Jenerał-Adjutanta, M. E. *Chrapowickiego* i swoiego orszaku, raczył oglądać muzeum, łazaret, laboratoryum i wszystkie zakłady gospodarskie korpusu. (*R. I.*)

Odessa dnia 5 lipca.

Dnia 1 tego miesiąca, z okoliczności dnia Narodzin Nayjaśnieyszey Cesarzowey, w tuteyszey cerkwi soborney odbywało się nabożeństwo, w obecności P. Odeskiego Naczelnika miasta, urzędników woyskowych i cywilnych, oraz wyższych kupców. Wieczorem, całe miasto było oświecone; na bulwarze przymorskim grała muzyka, i zgromadzenie bawiących się było bardzo liczne.

— W nocy, z dnia 23 lipca na 24, powstała tu burza, która, trwaiąc prawie całą porę, uczyniła nieco szkody w budowach mieskich: z jedney cerkwi krzyż zerwany został, w innych domach pouszkadzane dachy, pozrywane tarcice, pobite okna, powysadzane drzwi, i t. d., iedna stayni murowana obaliła się, a za miastem wywróciło się pięć wiatraków; w naszym atoli porcie żaden ze stoiących wtedy statków nie poniósł szkody od tego wypadku. W *Kinburnie* skutki iego były daleko znacznieysze.

Burza ta dała nam okoliczność widzenia pożytku, który nie pod samym tylko względem handlowym został uczyniony przez tuteyszy statek parowy: rossyyski statek kupiecki, brygantyna *Posseydon*, który stał na kotwicy między Kinburgiem a wyspą *Tendrą*, wiele ucierpiał od niepogody. Statek parowy *Odessa*, z portu naszego wysłany do niey na pomoc, zastał ią w stanie bardzo krytycznym: burza złamała iey grot-maszt, rudel i większą część sprzętów; w dnie statku p - kazała się dziura, oraz wiele innych szkód wynikło. Słowem, brygantyna ta rzeczywiście ginęła, ale statek parowy, wcześnie przybywszy do niey na pomoc, przyprowadził ią do naszego miasta.

Ta sama burza grassowała takoż w *Owidiopolu*, gdzie wiele szkód poczyniła. Gwałtowny wiatr zachodni zerwał z kotwicy iednę ze stoiących w porcie tuteyszym przewozowych łodzi kupieckich, z pozostałym ładunkiem soli, około 500 pudow, i zapędził na mieliznę, gdzie się ta łódka rozbiła, a ładunek został uniesiony falami. Druga łodź przewozowa zatonęła. Między kordonami: owidiopolskim a stoiłowskim, zostały na brzeg wyrzucone dwie niewielkie łódki rybackie; na nich znaydowali się trzey z mieszkańców akermańskich, którzy, przed burzą, blisko brzegu tamecznego, poławiali rybę. Mocném Limanu burzeniem się i wiatrem obaloną została ściana opasuiąca kwarantannę, uszkodzony stary gmach kwarantannowy i kilka pakowych komor solnych; kilka takoż na brzegu stoiących beczek ze smołą zostało rozbitych. (*R. I.*)

Gruzya.

Od chwili wcielenia Gruzyi do Państwa Rossyyskiego, wychowanie młodzieży w tey krainie zwróciło na się oycowską troskliwość Rządu. Rzeczywisty Radca Stanu *Kowaliński*, pierwszy Gruzyi Rządca, założył tego wychowania zasadę, w r. 1802, przez zaprowadzenie szkoły w *Tyflisie*. W r. 1804, zakład ten podzielony na dwie klassy, został obrócony na pensyon szlachecki, którego proiekt był podany przez Naczelnika tey prowincyi, Xięcia *Cycyanowa*, a który był szczególniey poświęcony dawaniu przyzwoitey edukacyi dzieciom szlachty gruzyyskiey. Uczono w nim języków: rossyyskiego i gruzyyskiego, religii i arytmetyki. Każdego roku, ośmiu uczniów tego pensyonu było wysyłanych do *Moskwy*, do uniwersyteckiego pensyonu, w celu kończenia tam swoich nauk.

Stopniowe rozwiianie się stosunków między wnętrzem Rossyi a Gruzyą, oraz postępy przemysłu w południowych *Kaukazu* prowincyach, dały uczuć potrzebę rozszerzenia pożytecznych wiadomości; na przełożenie Naczelnika, Hrabi *Hudowicza*, w r. 1807, edukacya w tey szkole została podobnie urządzoną iak w gimnazyach, i podzieloną na 4 klassy; następnie, Wódz naczelny, Jenerał *Jermołow*, przekonawszy się, iż sposób ten uczenia nie był zgodny z potrzebami kraiu, przełożył uczynić w niém nowe odmiany, które zostały przyięte w r. 1819; uczenie języków: łacińskiego i niemieckiego ustąpiło uczeniu języka tatarskiego, daleko więcey używanego w tych krainach, a do kursu nauk przydano wiele gałęzi nauk woyskowych, wyraźnie pożytecznych dla młodzieży kraiowey, która, w ogólności, iest szczególniey przeznaczaną do służby w woyskach oddzielnego korpusu kaukazkiego.

Tak zreformowana szkoła, odtąd stała na iedneyże stopie, i następnie liczba iey uczniów wzrosła do trzechset, ale, podług celu iey założenia, samym tylko dzieciom szlachty gruzyyskiey udzielała dobrodzieystw edukacyi, którey potrzebę inne narodu klassy takoż czuć zaczęły, w miarę wzrastania dobra ogólnego. Zarząd mieyscowy nie zaniechał zaiąć się tą ważną rzeczą, i podług iego przełożeń, komitet szkolny zrobił proiekt urządzenia szkół edukacyi publiczney w prowincyach Kaukazu, zastosowany do ich potrzeb, a który, dnia 2 sierpnia 1829 roku, został zaszczycony potwierdzeniem przez Nayjaśnieyszego Cesarza.

Na mocy tego urządzenia, ma być w *Tyflissie* założone gymnazyum, ze dwódziestą szkół powiatowych, tak w Gruzyi, iak i w prowincyach, z nią połączonych.

Głównym założenia gymnazyum celem iest podanie śrzodków przyzwoitey edukacyi dzieci szlachty gruzyyskiey i urzędników rossyyskich, służących w tym kraiu. Zresztą, kursa nauk gymnazyalnych będą otwarte dla wszystkich dzieci ze stanu wolnego, które iuż otrzymały wstępne wychowanie, bądź w szkole niższey, bądź u rodziców. Kursa te zostaną rozdzielone na siedm klass, a będą obeymowały: naukę religii, grammatykę i litteraturę rossyyską, logikę, języki: gruzyyski, tatarski, francuzki i niemiecki, matematykę, geografią i statystykę, historyą, fizykę, początki prawa i prawodawstwa rossyyskiego, kalligrafią, rysunki i sztychowanie planow.

Przez wyiątek od prawideł ogólnych, klassa pierwsza iest przeznaczoną do formowania początkowey szkoły czytania, pisania i arytmetyki; podług sposobu Lankastra, dla dzieci szlachty gruzyyskiey.

Oprócz tego, przy tém gymnazyum iest urządzony pensyon dla 40 uczniów, kosztem Skarbu utrzymywanych, a do którego będą mogły być przyiętemi, na koszt rodziców, dzieci szlachty i woyskowych, maiących rangę, oraz urzędników nie maiących rangi officerów wyższych. Diesięć, z liczby czterdziestu burs (konwiktow) tego pensyonu iest przeznaczonych dla dzieci urzędników rossyyskich, służących w Gruzyi i Armenii. Uczniowie tego pensyonu będą odbywali kursa gymnazyalnych nauk.

Zaprowadzenie szkół powiatowych, których część iedna będzie należała do gymnazyum tyflisskiego, ma na celu rozprzestrzenić wiadomości koniecznie potrzebne dla klass narodu stanu wolnego. Szkoły te będą podzielone na dwa oddziały, a do każdey z nich zostanie przydany kapellan, czyli nauczyciel religii mieszkańców tego powiatu. Uczniowie, wychodząc z tych szkół, ieżeli zechcą, będą mogli słuchać kursu nauk gymnazyalnych.

Wyższe zwierzchności Gruzyi gorliwie się zaięły obmyśleniem przyzwoitych środkow przyprowadzenia do skutku tych oycowskich urządzeń; iakoż, od dnia 1 marca, nowy plan uczenia został wprowadzony do szlacheckiego w *Tyflisie* pensyonu, którego wespół z gymazyum otwarcie odbyło się dnia 18 maia, w obecności Nayprzewielebnieyszego Exarchy Gruzyyskiego, JW. Jenerała-Marszałka-Polnego, Hrabi *Paskiewicza-Erywańskiego*, P. Gubernatora Woiennego Tyfliskiego, Jenerał-Adjutanta *Strekałowa* i Gubernatora Cywilnego, Radcy Stanu, *Zawileyskiego*, znayduiących się tu Jenerałów, całego wyższego duchowieństwa różnych wyznań, oraz licznego zgromadzenia urzędników cywilnych i szlachty kraiowey. Wszystkie środki otworzenia pensyonu przy gymnazyum zostały przedsięwzięte z naywiększą czynnością; do niego wybrano iuż 40 uczniów przez radę gymnazyalną, która ściśle się zastosowała do przepisanych w tey mierze prawideł. Zwierzchność również się zaymuie urządzeniem szkół powiatowych, i prowincye Kaukazkie wkrótce będą w zupełności korzystały z nowych oświecenia środkow, które dla nich zostały obmyślone przez szczodrobliwość i oycowską pieczołowitość Rządu. (*J. d. St. P.*)

Popisy Szkolne.

W szkole Pttowey Nowogródzkiey w dniach 27 i 28 czerwca odbył się publiczny Examen, w przytomności licznie zgromadzonych oboiey płci osób. Po ukończonym Examinie, uczniom, którzy w ciągu całego roku szkolnego 1829—30 pilnie się przykładali do nauk i odznaczali się dobremi obyczaiami, przyznane od nauczycieli nagrody i listy pochwalne, zostały rozdane przez JW. Hr. Chreptowicza, Dozórcę Honorowego zakładów naukowych Pttu Nowogródz., Członka wielu Towarzystw uczonych i Kawalera. Akt ten szkolny raczyli zaszczycić swoią obecnością znakomitsi Obywatele i Urzędnicy. Uczniowie, którzy otrzymali nagrody w książkach i publiczne pochwały są następuiące: z *Klassy IV*. JPP. Pilecki Paulin i Wiktorski Ferdynand otrzymali nagrodę w książkach: Bielkiewicz Floryan, Wilbik Józef, Jezierski Michał i Stocki Jan otrzymali listy pochwalne. z *Klassy III*. Abłamowicz Anastazy i Sierzputowski Józef otrzymali nagrody, a Bokun Wincenty, Czekierski Erazm, Protassewicz Michał i Rybicki Floryan publiczną pochwałę. z *Klassy II*. Loodt Adam i Jan Nargielewicz odebrali nagrodę: Palczewski Felix, Taraiewicz Konstanty, Orzechowski Waleryan, Łapicki Romuald i Budkiewicz Józef otrzymali pochwałę. z *Klassy I*. Haciski Władysław i Raiecki Antoni wzięli nagrody: Bazarewski Dawid, Bazarewski Józef, Wolski Karol, Loodt Władysław, Loodt Leon otrzymali publiczną pochwałę.

Dozórca Szkoły X. Franciszek Dowmont.

W ostatnich trzech dniach t. m. odbyły się popisy publiczne w Szkole Kamieniec Podolskiey. Akt ten publiczny zaszczycali znakomici oboiey płci goście, w liczbie których znaydowali się JWW. Arcybiskup i Kawaler Xenofonty, Biskup Podolski i Kawaler Mackiewicz, Wice Gubernator Giers, Prezesi Sądów Gł. Lang, Sobański, i wielu innych, pierwszey rangi urzędników. Zakończył popisy Przełożony Szkoły Radz. Koll. Miładowski, stosowną do tego aktu przemową; poczém JW. Biskup raczył udzielić swoie błogosławieństwo, zachęcaiąc młodzież szkolną do moralnego i cnotliwego postępowania i pożytecznego przepędzenia wakacyynego czasu.

Uczniowie, którzy otrzymali publiczne nagrody i pochwały są następuiący:

Uczeń *klassy IV* Groza Seweryn, nagrodę w książce. Uczeń *klassy III* Alexy Bucki nagrodę w książce. Listy pochwalne otrzymali: z *klassy IV*, Narolski Alexander, Korzeniowski Robert, Wilga Jan; z *klassy III*, Kuryłowicz Nikołay, Harsdorf Oskar, Wilga Narcyz. *Z klassy II*, Ketowicz Walery, Darowski Stanisław, Makowski Leopold, Bucki Alexander, Łążyński Juliusz, Smarżewski Stanisław, Zwinogrodzki Władysław; z *klassy I*, Strzelnicki Władysław, Krukowski Rufin, Kuryłowicz Narcyz, Łubański Stanisław, Chlebnikow Nikołay. Otrzymali publiczną pochwałę. *Z klassy IV*, Krzywiecki Alexander, Jaruszewski January. *Z klassy III*, Jarocki Jan, Gołyszewski Romuald, Bałasanowicz Gaspar, Martynowski Alexander, Chamiec Kazimierz, Czernielewski Alexander. *Z klassy II*, Wybodowski Seweryn, Wilczek Robert, Kalińcki Erazm, Ustarbowski Stanisław, Wolski Ignacy, Horodyski Klemens, Czaykowski Franciszek, Komarnicki Marcin; *z klassy I*, Darowski Józef, Leszczyński Jan, Markiewicz Karol, Rzeszowski Leopold, Strzebecki Teofil. Roku 1830 czerwca 29 Kamieniec Podolski.

Jan Miładowski Radca Koll. Przeł. Szkoł. i Cenz.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 31 lipca.

JPanna Emilia *Faleńska* (o którey iuż było doniesioném) przybywszy tu z Litwy, aby swym talentem wesprzeć podupadłych rodziców, da w przyszłą Środę w Sali Ratuszowey Koncert na Fortepianie.

— W tych dniach przybył do *Warszawy* nieiaki Pan *Hiten* (Hesten) Anglik, który tu z *Petersburga* pieszo odbył podróż. Podobne piesze wędrówki, odbywał on iuż po różnych kraiach. Zwiedził Amerykę północną i południową, Afrykę i Azyą, niemniey wszystkie prawie kraie Europy, oprócz Austryi, dokąd się teraz właśnie udaie. W niektórych gazetach zagranicznych była iuż wzmianka o tym szczególnym pielgrzymie.

— Liczne grono ciekawych otaczało przed kilku dniami rodzinę, przechodzącą przez *Warszawę* ze *Szląska*. Pies ciągnął wozek, w którym znaydowało się troie dziatek; dobre to zwierzę odbyło iuż z tym ciężarem podróż mil 70.

FRANCYA.

Paryż dnia 17 lipca.

(z Gazety Warszawskiey.).

Król Jmć wydał dnia 14 b. m. postanowienie, iż tymczasem, dopóki pensye, dla ranionych na brzegu Afrykańskim marynarzy, i dla pozostałych rodzin po poległych tam marynarzach, nie będą przeznaczone, summa 20,000 frankow ma bydź wziętą z funduszu kassy inwalidow morskich, i iako pierwsze wsparcie rozdana według przepisow.

Xiążę Wirtembergski *Paweł* wyiechał wczoray z tuteyszey stolicy do *Bruxellii*, gdzie się ma widzieć z Panuiącą Xiężną Nassauską, córką swoią, udaiącą się do kąpieli morskich, w *Scheveningen*.

Listy prywatne z *Algieru* donoszą co następuie: „Woyska Tureckie, Arabskie i Maurów, cofnęły się za rzekę *El-Harasz*, która wpada do zatoki, i rozłożyły tam swóy obóz. Oddział przeciw nim wysłany, zostawał pod rozkazami Jenerał-porucznika *Berthezène*. Nieprzyiaciel obłożył

przedpierśnie zamku Cesarskiego belami bawełny, aby się zasłonić od naszego ognia. Z tém wszystkiém ogień kilku godzin był dostatecznym do uciszenia dział nieprzyiacielskich. Maior *Kleber*, synowiec znanego przez zwycięztwa w Egipcie Jenerała *Kleber*, w iedney bitwie na czele swego batalionu zaiął bardzo korzystne stanowisko, które posiadały woyska Beia z *Konstantyny*, i mimo przemagaiącey siły nieprzyiaciela potrafił ie utrzymać. Przy iedynym Tureckim officerze poległym w bitwie dnia 29 czerwca, znaleziono list, który przełożył ieden z tłumaczów Francuzkich. Pisał go do Deia pewien ajent, który miał polecenie zaciągać do woyska pokolenia Arabskie; okazywało się z niego, że Beduini tylko za otrzymaniem złota chcieli walczyć. Żądali oni dukatow Węgierskich, złotych Mahmudiów Konstantynopolskich albo przynaymniey Egipskiey złotey monety."

Statek *Sphinx* przywiozł niektóre szczegóły o dawnieyszych wypadkach w kraiu Algierskim. Podczas bitwy dnia 30 czerwca Algierczykowie oszańcowani w obozie górującym nad Zamkiem Cesarskim, wzięli z sobą blizko 100 swoich kobiet, aby były świadkami ukarania Francuzów. Kobiety miały z sobą rozmaitą żywność, i patrzały na wszystko, iak na iaką uroczystość; lecz skutek nie odpowiedział ich nadziei: Francuzi odnieśli zwycięztwo, i po bitwie kazali odprowadzić kobiety Algierskie pod dostateczną strażą. Tegoż dnia trzech ieźdźców Algierskich napadło na żołnierza Francuzkiego. Jeden iuż go pochwycił za włosy, a tyczasem drugi dobywał pałasza, chcąc mu uciąć głowę; szczęściem postrzegł żołnierz, iż mu nie odebrano pistoletu, porwał go i zastrzelił Algierczyka, trzymaiącego go za włosy; dwóch drugich odpędził, wsiadł na pozostałego po zabitym Algierczyku konia i wrócił do swoich. Pytano iedney z Beduinek przybywaiących do obozu Francuzkiego: po co, iak sądzi, przybyli Francuzi do *Algieru? Po kobiety*, odpowiedziała, *gdyż wiemy z pewnością, iż wszystkie wasze od powietrza wyginęły, i wierzemy temu, bo ani iedna nie przybyła z wami. Zleście atoli trafili*, dodała, *tuteysze kobiety są wszystkie brzydkie; ładnych trzeba wam było szukać w kraiu Tunetańskim.* Arabowie ucinaią głowę i prawą rękę każdemu Francuzowi, który się w ich ręce dostanie. Gdy dnia 27 czerwca kilku chirurgów pułkowych czyniło operacyą, Arabowie strzelili i zabili żołnierza, który trzymał nogę ranionego. Po południu Adjutant Xiążęcia *Escars* wezwał tych samych chirurgów dla opatrzenia innego rannego żołnierza, gdy w tém kula urwała lewą rękę owemu Adjutantowi. Chirurgowie oblani krwią zanieśli Adjutanta w bezpieczne mieysce. Często, gdy się zaczynała bitwa, urzędnicy i inni ciekawi ludzie udawali się do obozu; lecz nie ieden drogo przypłacił tę ciekawość. 6 urzędników żywności i 4 żandarmów znaleziono z uciętą głową. Kapitan *Hugo* winien ocalenie swoie szybkości konia, na którym uciechał przed czatującemi nań Beduinami, przy czém zgubił szlifę.

List z *Algieru* donosi, iż ieden z Konsulow zapytał się Deia: czyli nie żałuie, iż nie zapobiegł woynie? Dey odpowiedział: *Żałuię tylko, iż puściłem Duvala z życiem do Francyi. Powinienem był kazać mu uciąć głowę. Nie mogłoby mi bydź gorzey, a iednak cieszyłbym się z tego.* Inny Konsul chciał właśnie nieco pierwey zapłacić Deowi półroczny haracz. *Zaczekay*, rzekł Dey, *dopóki żebraków Francuzkich nie ukarzę i nie wypędzę; wtedy rachunek nasz zrobimy.* Słychać, iż Dey, gdyby zwyciężył, miał zamiar nałożyć opłatę na wszystkie Mocarstwa Europeyskie dla wynagrodzenia sobie kosztow woiennych.

Ludzie z robitych statkow, oswobodzeni z niewoli Algierskiey, którzy do *Tulonu* przybyli, zapewniaią, iż dopóty źle się z nimi obchodzono w *Algierze*, dopóki miano nadzieię, iż Francuzi zostaną odparci; lecz iak tylko Dey pomiarkował, że musi uledz wypadnie, wypuścił ich zaraz z więzienia, zwanego *Bagno*, i pozwolił przechodzić się po mieście. Wtenczas okazała się w całém świetle podłość niewolniczego ludu; ci, którzy niedawno dopuszczali się względem ieńców rozmaitych przykrości, i ucięte głowy ich współtowarzyszów stawiali im przed oczy; teraz płaszczyli się przed nimi, całowali ich ręce i prosili, aby im opieki swoiey przeciw zemście rozjątrzonych Francuzów nie odmawiali.

Słychać, że gabinet Angielski oświadczył, iż nie ma nic przeciwko temu, aby Rząd Francuzki *Algier* prawem własności dla siebie zatrzymał; chce nawet przyznać Królowi Francuzkiemu wolne posiadanie wysp *Jersey* i *Guernsey*, byleby dozwolono Anglii, za stosownem Turcyi wynagrodzeniem, założyć osadę w *Suez*, aby tym sposobem utworzyła sobie wolny związek przez morze Czerwone ze swemi osadami w Indyach.

Dziennik Rozpraw iest bardzo nieukontentowany; że Admirał *Duperré* nie otrzymał także buławy Marszałkowskiey: „Nie chcemy (pisze on) poniżać zasług woyska lądowego. Ale nasza marynarka dokazywała cudow w tey wyprawie. Z niesłychanym pośpiechem przygotowała ona wszystko dla liczney armii i szczęśliwie ią przeprawiła na brzegi Aryki. Przy wysiadaniu na ląd poniosła naywiększe trudy; wspierała armią lądową we wszystkich iey zamiarach, a w dniu 5 lipca, w dniu zwycięztwa, przewyższyła samę siebie. Wpłynienie naszey flotty do portu Algierskiego wśród ognia dział nieprzyiacielskich, którym odpowiadała, pozostanie w naszey historyi naypięknieyszą sprawą oręża. Za taką gorliwość, roztropność, tyle trudow i odwagi, buława Marszałkowska nie była zawielką nagrodą.”

Niektóre Dzienniki tuteysze zapewniaią, iż rządy Francuzki i Angielski nie ułożyły się ieszcze względem dalszego przeznaczenia *Algieru*. Wychodząca w tuteyszey stolicy gazeta Angielska *Galignanis-Messenger* wystawia wprawdzie zgodność obu rządow w tey mierze, lecz to czyni tylko dla zaspokoienia bawiących tu Anglików. Gazeta Marsylska radzi utworzyć z *Algieru*, *Oranu* i *Konstantyny* trzy Departamenta Francuzkie.

Na pomnik, który ma bydź wystawionym Admirałowi *Laperouse* w *Alby*, Król Jmć przeznaczył 1,000 frankow, miasto *Alby* ofiarowało 10,000 fr. Minister morski 2,000 fr. i t. d.

— *Dnia 20* —

Oto iest rapport Hrabiego *Bourmont* do Prezesa Rady Ministrów, datowany w *Cassaubah* dnia 8 lipca: „Mości Xiążę! Wzięcie *Algieru* (iak się zdaie) pociągnie za sobą poddanie się wszystkich części kraiu Reiencyi. Milicya turecka im groźnieyszą była, tém więcey prędkie iey zniszczenie podwyższa w oczach Afrykanów siłę woyska Francuzkiego. Żołnierze milicyi dali nawet przykład posłuszeństwa; mała liczba żołnierzy była dostateczną do ich rozbroienia w koszarach. Za pierwszym rozkazem przynieśli wszyscy broń swoię do mieysc wskazanych. Oznaymiono im, iż zpomiędzy nich oycowie rodzin mogą zostać w *Algierze*, a nieżonaci będą sprowadzeni morzem do mieysc, które sami sobie obiorą. Zdaie się, iż postanowienie to małe na ich umyśle uczyniło wrażenie. Większa ich część urodziła się w Azyi mnieyszey; prosili więc, aby ich tam odesłano. Liczba żołnierzy milicyi, pozostałych w koszarach, wynosi blisko 2500. Są oni wszyscy bezżenni; wielu iest w podeszłym wieku i niezdatni do służby woienney. Naywalecznieysi i naymocnieysi polegli w ostatniey kampanii. Zdaie się, iż żołnierzy milicyi żonatych i mieszkaiących w domach prywatnych, niemasz tysiąca. Od trzech lat blokada nasza utrudniała zaciąg milicyi, która się przez to znacznie zmnieyszyła. Wczoray odwiedził mię Dey w *Cassaubah*, i oświadczył, iż życzy sobie osieść w *Liwornie*, dokąd popłynie na fregacie. Admirał *Duperré* czyni przysposobienia, aby w tymże prawie czasie bezżenni żołnierze milicyi wsiedli na okręty. Maurowie i Żydzi oczekuią ich odpłynienia z wielką niecierpliwością, bo wtenczas dopiero mnie-

mać będą, iż zostali na zawsze uwolnieni od ich iarzma. Bey w *Titeri* uznał naypierwey niemożność prowadzenia dalszey woyny. Nazaiutrz po zaięciu *Algieru* przez woysko nasze, przybył do mnie syn iego, maiący ledwo lat 16cie, i oznaymił, że oyciec iego gotów iest poddać się, i że sam przybędzie, ieśli mu tego dozwolę. Młody posłannik wypełnił zlecenie swoie z prostotą, przypominaiącą dawne czasy. Dałem list zabezpieczaiący dla oyca iego, który nazaiutrz przybył do *Algieru*, i któremu zostawiłem zarząd prowincyi iego pod warunkiem, aby nam płacił haracz, iak dotąd Deiowi. Przyiął z wdzięcznością ten warunek. Mieszkańcy zdaią się bydź przekonani, iż Beiowie *Oranu* i *Konstantyny* nie omieszkaią póyśdź za przykładem Beia w *Titeri*. Zaufanie zaczyna powracać, i wiele sklepów otworzono. Rynki napełniaią się zapasami, a ieśli cena żywności iest wyższą, niż zwyczaynie, konkurrencya położy wkrótce koniec tey chwilowey drożyznie. Dyrekcyą policyi powierzyłem P. *Aubignesc*, Francuzowi, który długo bawił w kraiach Wschodnich. Kommissya, pod przewodnictwem ieneralnego Intendenta *Deniée*, ma zlecenie, aby wskazała odmiany w administracyi i kształcie rządu, które przez ostatnie wypadki stały się potrzebnemi. Jenerał *Tholoze* iest kommendantem placu. Stały i szanowny charakter iego czyni go bardzo zdatnym do tego ważnego stopnia. Linia kommunikacyyna od *Sidi-Ferruch* aż do tuteyszego mieysca, iest iuż niepotrzebną, kiedy zapasy dla woyska mogą odtąd bydź posyłane do portu algierskiego. Koszta przewozu znacznie się przez to zmnieyszą. Za kilka dni sprowadzone będą działa z szańców, wysypanych między *Sidi Ferruch* i obozem przed *Algierem*, a skład ma bydź opuszczonym, skoro łazarety zostaną gdzieindziey przeniesione, i znayduiące się tam zapasy żywności będą spotrzebowane lub zabrane na statki. Wydano iuż rozkaz, aby sprzęty artylleryczne, ieszcze na ląd niesprowadzone, odesłano na powrót do Francyi. Znaleźliśmy tu ogromną ilość prochu i kul, oraz 2000 dział, które wszystkie prawie są spiżowe. Wartość tych sprzętów woiennych, tudzież żelaza należącego do rządu, a zwłaszcza skarb, którego inwentarz spisuie płatnik ieneralny, wystarczy, iak się zdaie, na wynagrodzenie znaczney części kosztów woiennych. Wszyscy ieńcy Francuzcy, którzy się tu znaydowali, zostali oddani dnia 5 b. m. zrana, nim ieszcze woysko nasza zaięło miasto. Od kilku dni mamy wielki upał; ciepłomierz *Reaumura* okazywał wielokrotnie 28 stopni. Chociaż oblężenie tylko 6 dni trwało, iednakże woysko nasze przy pośpiechu w robotach doznało wielkich trudów. Biegunka stała się częstszą; lecz ci, którzy iey dostali, nie są tak chorzy, aby potrzebowali korpusy swoie opuszczać. Woysko liczy ledwo 250 choruiących na febrę. Liczba woyskowych, którzy od d. 14 czerwca stali się niezdatnemi do boiu, wynosi 2300; z tych 400 umarło, a 1900 ranionych posłano do łazaretu, gdzie, iak dawniey w Egipcie, prędko bywaią wyleczeni. Oycowie tych, którzy krew swoię za Króla i oyczyznę przeleli, będą po większey części szczęśliwszymi odemnie. Drugi z synów moich otrzymał mocną ranę w bitwie dnia 24 czerwca. Gdy miałem zaszczyt donieść o tém W. X. Mości, spodziewałem się, iż będzie przywrócony do zdrowia. Nadzieia ta została zawiedzioną; umarł właśnie w tey chwili. Woysko traci w nim mężnego żołnierza, a ia opłakuię wybornego syna. Proszę W. X. Mci oświadczyć Królowi Jmci, iż lubo tém domowém nieszczęściem dotknięty, niemniey atoli według sił moich pełnić będę święte obowiązki, iakie na mnie ufność Monarchy wkłada. Przyymiy W. X. Mość i t. d.

(podpisano) *Bourmont*.

Jenerał *Vandamme* umarł dnia 15 b. m. po krótkiey boleśney chorobie w mieście *Kassel*, w departamencie *Du Nord*. Przed 3 tygodniami wyiechał z *Gandawy*, gdzie zwykle mieszkał przez zimę, chcąc głosować na zgromadzeniu wybierczém.

Dzienniki tuteysze piszą: „W mieście *Algierze* panuie naywiększy porządek i zupełna zgodność między woyskiem naszém a mieszkańcami. Maurowie i Arabowie dawniey uciskani, poznawsią teraz różnicę między dzikością Turków, a uprzeymością żołnierzy naszych. Chełpliwość Turków, gdy z *Algieru* przeciw nam wychodzili, wiele się po następném ich wszędzie porażeniu przyłożyła do zmnieyszenia ich znaczenia. Zawcześnie iuż rozdawali kobietom i polubieńcom swoim niewolników chrześciańskich, z którymi spodziewali się powrócić. Wielu z nich pożyczało pieniędzy na owych niewolników u Maurów, którzy łatwowierni dawali im poczytuiąc Turków za niezwyciężonych. Uważaią teraz Francuzów za swoich oswobodzicieli. Wszyscy urzędnicy, kraiowcy, pozostali na swoich urzędach. Przy każdey straży Francuzkiey znayduie się tłumacz dla porozumienia się z władzami. Policya mieyska nie zostawia nic do życzenia. Zdobycie *Algieru* kosztowało nas ogólnie 4 do 5 tysięcy ludzi, których 1000 do 1200 poległo, lub niebezpieczne rany otrzymało. Algierczykowie podaią stratę swoię na 10,000 zabitych i ranionych, czemu łatwo wierzyć można. Szwadron Mameluków, który należał do gwardyi Deia, chce weyść w służbę Francuzką. Inżenier morski *Hubacg* ma sobie tymczasowie polecony dozór nad portem algierskim. Urządzaią tam oraz korpus do odbywania dalszych robot w zbroiowni. Użyteczność statków parowych okazała się bardzo w wyprawie przeciw *Algierowi*. Ciągnęły statki przewozowe ciężkie i powoli płynące. Podczas burzy, którey flotta dnia 15 i 26 czerwca doznała, śpieszyły na pomoc wszystkim okrętom, zostaiącym w niebezpieczeństwie. Naywięcey odznaczył się statek parowy *Sphinx*, który przywiózł dwie nayważnieysze wiadomości o wylądowaniu woyska i o zaięciu *Algieru*; płynie on nayśpiescniey z całey flotty. W czasie strzelania do *Algieru* w dniach 3 i 4 b. m. ciągnął bardzo dobrze okręt admiralski *Provence*. Żydzi w liczbie 15 do 20 tysięcy, mieszkańcy w kraiu Rejencyi, sprzyiaią bardzo Francuzom. Podczas rządu Deia niewolno im było iechać konno w *Algierze*. Pewny żyd, który po weyściu woyska naszego, iechał na mule, zatrzymał się przy bramie, chcąc zsieść i póyść do miasta. Wprzód iednak zapytał się żołnierza Francuzkiego stoiącego na straży, czyli może pozostać na swoim mule? *Któż ci chce w tém przeszkadzać?* odpowiedział żołnierz. Wszyscy żydzi cieszyli się bardzo z tego pozwolenia i wydawali okrzyki: *Niech długo żyią Francuzi!* Ta maiętna klassa mieszkańców może dla nas bydź wielce użyteczną.”

ANGLIA.

Londyn dnia 17 lipca.

(z Gazety Warszawskiey).

Wczoray po południu Król Jmć w towarzystwie N. Małżonki swoiey oraz małżonki Pułkownika *Fitzclarence* i Pani *Fitzclarence*, poiechał do zamku Windsorskiego, gdzie został przyięty przez Xiążęcia *Sussex*, Xiążęcia *Wellingtona*, Lorda Wielkiego Marszałka i Lorda *Farnborugh*. Wkrótce potém duchowieństwo w *Windsor* złożyło Monarsze adres powinszowania. Obeyrzawszy Królewstwo Ichmość niektóre części nowego zamku, wrócili do zamku *Bushy-Park*, któremu Monarcha dał nazwisko *Queens-Lodge* (Mieszkanie Królowey). O godzinie 5tey po południu udali się Królewstwo Ichmość do tuteyszey stolicy, a licznie zgromadzona publiczność w *Hyde-Park* i *St-James-Park* powitała ich radośnemi okrzykami.

Mniemaią, iż w nowym Parlamencie będzie blisko 200 członków, którzy w nim dawniey nie zasiadali.

Wczoray odprawiło się tu zgromadzenie przyiacioł reformy Parlamentu. Panowie *Hobhouse*, *Hume*, *Burdett* i t. d. mieli mowy. Każdy wnosił postanowienia tyczące się reformy, a przyięto ie iednomyślnie. Pan *Burdett* twierdził, iż reforma parlamentu dla tego dotąd nie przyszła do

DODATEK

skutku, iż zdania w tey mierze nie są dosyć zgodne, a dotychczas nie było ieszcze towarzystwa, któreby dzielnie w tym celu pracowało.

— *Dnia 18* —

Słychać, iż rozstrzygnienie sporu między rodziną Bragancką, zostało powierzone Dworowi Austryackiemu. Królowa *Donna Marya* ma przybydź do *Wiednia.*

Niemcy.

Od brzegów Menu 21 lipca.

Elektor Heski wyiechał dnia 18 b. m. z *Kasselu* do *Wiednia.*

Kawaler *Paganini* wrócił do *Frankfortu* nad *Menem*; przez krótki czas po ostatnim swoim wyieździe ztamtąd, dał blisko 30 koncertow.

Niemiecka *Powszechna Gazeta* zawiera list prywatny z *Paryża* pod dniem 16 lipca: „Możemy zapewnić z dobrego źrzódła, iż J. K. M. Xiążę Wirtemberski *Paweł*, brat Króla Jmci Wirtemberskiego, przyiął proponowaną mu od Rossyi, Wielkiey Brytanii i Francyi udzielną władzą nad Grecyą.” (*G. IV.*)

Hiszpania.

Madryt dnia 1 lipca.

Dziś znaydował się Król Jmć na walce byków. Pan *Salmon* objął znowu stér wydziału spraw zagranicznych, lubo ieszcze zupełnie nie wyzdrowiał.

Pan *Pflügl*, Ajent dyplomatyczny Austryacki, wyiechał z tuteyszey stolicy do Andaluzyi, gdzie myśli zaczekać na zatwierdzenie traktatu pokoiu zawartego między Austryą i Marokiem.

Rząd polecił Juncie wyrachowanie, ile Hiszpania winna istotnie kraiom zagranicznym.

— *Dnia 6* —

Minister Skarbu wniósł, aby Jezuici zapłacili kilka milionow realow, na co Monarcha zezwolił. Gdy zaś Jezuici wzbraniali się tego uskutecznić, Król Jmć podpisał postanowienie, aby się z kraiu oddalili. Wszakże potém cofnięto rzeczone postanowienie. (*G. IV.*)

Turcya.

Stambuł dnia 25 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Stan Porty i Sułtana iest bardzo przykry. Skutki ostatniey woyny okazuią się w całey rozciągłości. Wszędzie widać powstanie, niechęć i opor. Rysy twarzy Sułtana *Mahmuda* zmieniły się od niejakiego czasu; stał się posępnym i podeyrzliwym. Kupcy Greccy, tak w stolicy tuteyszey, iako też w prowincyach, obawiaią się przerwania publiczney spokoyności, i usiłuią powoli oddalać się z Turcyi europeyskiey. Otrzymano tu przez *Smyrnę* wiadomość o niewpuszczeniu *Tahira* Baszy do *Algieru*. Sprawiła ona mocne wrażenie na Dywanie i na wszystkich znakomitych Muzułmanach. Wypadek ten trapi ich ambicyą, i dowodzi słabe znaczenie Państwa Tureckiego. Miało oraz z tego powodu przyyść do przymówienia się między Reis Effendim a Posłem Francuzkim.

Od granic tureckich 6 lipca.

Zdaie się, iż Albańczykowie doznaią szczęścia w woynie przeciw Porcie, i że nie można myśleć o prędkiém przytłumieniu ich powstania. Możny Basza Skutaryyski, podobno w tych samych zamiarach, w iakich niegdyś *Ali* Basza *Janiny* zdawał się pomagać Grekom, działa wspólnie z Albańczykami, a nawet Bośniacy biorą się do oręża. Nie tylko potwierdza się wiadomość, iż korpus Albańczyków posunął się za *Zeituni*, ale nawet donoszą, iż drugi oddział woyska wkroczył iuż do Baszostwa *Saloniki*. Po takim wypadku, Basza *Saloniki* utrącił natychmiast swóy urząd, a następcą iego został *Elfadsz - Achmed-Effendi*, który dotąd zarządzał Baszostwem *Sylistryi*. Ogłoszona w *Stambule* wiadomość o zwycięztwie odniesioném nad Albańczykami, pochodziła z małey porażki, którey Kapitan Albańczykow *Aslan* Bej, doznał ieszcze w maiu, a która mu iednak w dalszém posuwaniu się nie przeszkodziła. Ma nadzieię Porta, iż uymie Albańczyków pieniędzmi, które *Reszyd* Basza wziął z sobą; lecz zdaie się, iż oswobodzenie Grecyi wzbudziło innego ducha w Albańczykach.

Seybekowie pokazuią się razem w kilku od siebie odległych mieyscach Turcyi-Azyatyckiey, a ztąd wnosić można o znaczném powstaniu i wielkiém wzburzeniu umysłów w śrzodku tameczmych prowincyy Tureckich. Gdy woysko Porty poraziło Seybeków przy *Gurel-Nissar*, i na dowod zwycięztwa zatknięto przed Seraiem w *Stambule* 3 głowy ich dowódców, tymczasem korpus ich pokazuie się przy *Konieh*. Przeszłoroczna kampania przeciw Seybekom nie miała żadnego skutku; dziś bowiem występuią w równie liczney massie, iak w roku 1829, a w zimie zdaią się wypoczywać, co też dawniey czynili Kleftowie w Morei i innym kraiu Greckim. To nazwała Porta przytłumieniem powstania.

Wołoszczyzna i Multany.

Bukarest d. 29 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Z wielkiém natężeniem wyglądaią tu dalszego rozwinięcia spraw Albanii. Nowo urządzone 10ciotysiączne woysko Tureckie, którém prowincya ta ma bydź poskromiona, składa się w większey części z ludzi podobnych do kontyngensu Baszy Belgradzkiego, któryby go nie był stawił, gdyby się nie chciał pozbyć mnóztwa wichrzycieli, przeszkadzaiących mu w utrzymaniu pokoiu z Serbianami. Mała liczba Albańczyków opierała się pod *Skanderbegiem* naypotężnieyszym Sułtanom, i właśnie ten sam duch ożywia teraz w Albanii Katolików, Greków i Mahometanów. Między Albańczykami panuie niezgoda, lecz między Turkami również postrzegać się daie zaraza nieposłuszeństwa. Sułtan był w złém położeniu, kiedy Janczarowie wypowiedzieli mu posłuszeństwo; ale też nie będzie się mógł spuścić i na nowe milicye, ieżeli nie będą płatne. Zmiany doradzane od Chrześciańskich przyiacioł nie będą uskutecznione na prowincyach; braknie mu na to władzy i pieniędzy. Muzułmani maią go iako nowatora w podeyrzeniu, a na Chrześcian chce narzucać nowe opłaty. Albańczykowie uważaią go za niewdzięcznego władcę, który nie wynagrodził usiłowań Baszy Skutaryyskiego, za woynę przeciwko Rossyi sposobem Albańskim, bo odesłał ich bez wypłacenia żołdu. Montenegryni, Grecy i Chrześciańscy artyllerzyści znayduią się w służbie Baszy, lecz tylko póki im się podoba; z Dalmacyi nawet dostał rekrutów. Dla potęgi Austryackiey bunt Albańczyków nie grozi niebezpieczeństwem, gdyż tylko małe hordy mogą czasem przekraczać granicę. Nowemu Państwu Greckiemu Albańczykowie i Epiroci mogliby stać się niebezpiecznymi; lecz teraz cała Albania, a nawet skalista Macedonia, wzbrania się ulegać Porcie.

RAPPORT RADY STANU KRÓLEWSTWA POLSKIEGO.

(Ciąg dalszy.)

D. Likwidacya długu krajowego.

Traktaty Wiedeńskie z dnia 3 maia 1815 roku, a mianowicie Art. 33 z Austryą i 34 z Prussami, wskazały stosunek rozdziału długow zewnętrznych i wewnętrznych byłego Xięztwa Warszawskiego, między trzy Mocarstwa; gdy następ-

nie skutkiem zawartych w roku 1819 i 1821 konwencyi z Prussami i Austryą, Rząd Królewstwa Polskiego wszedł w obowiązki i prawa tych Mocarstw, wywiązuiąc się z nich, a razem z zaręczenia Art. 158 Konstytucyi co do długu Stanu obiętego, zaiął się ostateczném rozpoznaniem długu kraiowego.

Ponieważ przedmiot likwidacyi tey obeymuie passiva czyli pretensye mieszkańców do Rządu, i activa czyli pretensye Rządu do mieszkańców;

Dla rychleyszego przeto iego załatwienia: rozpoznanie pierwszych oddano osobney Kommissyi Centralney Likwidacyyney, rozpoznaniem zaś drugich trudni się Kommissya Skarbu.

Kommissya Likwidacyyna zawiązana od miesiąca marca 1824 roku; rozpoczęła czynności swoie zaraz w tymże roku; aby zaś działania iey były stanowczemi, i wcześniey skończone, przyśpieszyły zaspokoienie długu kraiowego: przepisano dla władzy tey zasady, opieraiące się na prawach każdemu rodzaiowi pretensyy właściwych, i oznaczono dla mieszkańców termin prekluzyyny do składania przed nią dowodow pretensyi.

Kommissya ta po koniec 1828 roku uznała długu łącznie z procentami summę
zł. 37,999,765 gr. 11

do czego przydaiąc:

Należności przez delegacyą administracyyną dzierżawcom Rządowym ostatecznie przyznane w ilości . . . . . — 8,730,566 — 9

Depozyta Rządowe przez Rząd Pruski uwiezione, których zaspokoienie Rząd Krolewstwa konwencyą Berlińską przyiął na siebie . . . . — 1,368,203 — 28

Pretensye przez władze dawnieysze uznane, które przed zamianą ich na dowody Kommissyi Likwidacyyney przez Skarb spłacone zostały . . . . — 1,518,118 — 29

i nakoniec pożyczkę przez Rząd Xięztwa Warszawskiego w roku 1808 na zastaw dóbr Rządowych wziętą w ilości . — 66,843 — 4

Ogół uznanego długu z końcem 1828 r. wynosił . . . . . — 49,683,497 — 21

Kiedy tak z iedney strony postęp likwidacyi wykazywał obowiązki Skarb ciążyć maiące, z drugiey Kommissya Skarbu dla potrącenia z przyznanych mieszkańcom pretensyy wzaiemnych należności Skarbu, i puszczenia w obieg dowodow na tę tylko ilość, iaką Skarb po wzaiemném obliczeniu pozostaie dłużnym na zasadzie xiąg kassowych Pruskich, Austryackich i Xięztwa Warszawskiego, tudzież Akt dzisieyszego Rządu, obliczała należności Skarbu, wykazywała szczególnych dłużników, i w miarę nadsyłanych przez Kommissyą Centralną Likwidacyyną na przyznane pretensye dowodow, załatwiała kompensatę.

Xięgi kassowe, i akta po wspomnionych Rządach pozostałe, a w części iuż teraz co do podatkow gruntowych przez oddzielne Kommissye na mieyscu sprawdzane, wykazały zaległości, łącznie z należnością przez delegacyą administracyyną od dzierżawców dóbr Rządowych Skarbowi przyznaną, po potrąceniu nastąpionych, a w rachunku wykazanych upłat . zł. 77,628,094 gr. 27

do którey wyśledzono po koniec roku 1828 dłużników na summę . . . . — 70,661,227 — 18

Pozostaie zatém do wyśledzenia — 6,966,867 — 9

Na wyśledzonych dłużnikach obowiązanych zapłacić . . — 70,661,227 — 18

zabezpieczono do końca roku 1828 . . . . — 39,379,620 — 24

Pozostało zatém do zabezpieczenia . . . . — 31,281,6.6 — 24

a że należność, do którey dłużników nie wynaleziono, wynosi . . . . — 6,966,867 — 9

Ogólna więc summa do zabezpieczenia pozostaiąca z końcem roku 1828 wynosiła . — 38,248,474 — 3

Zanim usunięte będą przeszkody, i obrane ostateczne śrzodki, ku ustaleniu i umorzeniu długu kraiowego, dla nadania papierom przez Kommissyą Centralną na pretensye przyznane wydanym, obiegu; z mocy postanowienia Rady administracyyney de dato 9 lipca 1825 r. bierze ie Skarb w nominalney cenie nie tylko w zaległych podatkach i wszelkich należnościach na epokę Xięztwa Warszawskiego (z którey pretensye przedmiotem tychże papierow będące powstały), ale i w należnościach z epoki Królewstwa po koniec 1821 r. zaległych.

Takim sposobem przez wzaiemną kompensatę i przez skupowanie pretensyi, ogół długu z epoki Xięztwa Warszawskiego wynoszący iak wyżey . . . . zł. 49,683,497 gr. 21

zmnieyszył się z końcem roku 1828 o : . . . . — 16,404,417 — 14

tak, że z początkiem roku 1829 nie wynosił iak . . . . . — 33,279,080 — 7

W postępie obrachunkow z obcemi Dworami, zawarte zostały w roku 1828 dwie konwencye, iedna z Dworem Wiedeńskim w dniu 29 kwietnia, druga z Dworem Saskim w dniu 16 września.

Konwencyą Wiedeńską zamieniono fundusze około miliona złotych wynoszące przez duchowieństwo Polskie i Wolnego Miasta *Krakowa* w Galicyi Wschodniey posiadane, na te, które w Królewstwie Polskiém położone, do duchowieństwa teyże Galicyi dawniey należały.

Zawarowano zwrót Instytutom części funduszu ogólno religiynego Galicyi niegdyś zachodniey, tak zwanego *Stiftungsfond* przy Rządzie Austryackim od roku 1809 będącey, wraz z dochodami, które przez ten czas przyniosła, i fundusz ten w obligacyach Austryackich przeszło 3,195,000 zł. reńskich papierami, i oddzielnie w gotowiźnie summę zł. reńskich 750,000 monetą konwencyyną wynoszący, do dalszych rozrachunków na mocy upoważnienia Rady Administracyyney z dnia 26 sierpnia 1828 złożony został na procent do Banku. Zapewniono wynagrodzenie od Rządu austryackiego za dostarczenia dla woysk Rossyyskich w latach 1805 i 1806, mieszkańcom Królewstwa i Wolnego Miasta *Krakowa* należne, których szczegółowa likwidacya przez Kommissarzy z obu stron wyznaczonych we *Lwowie* teraz się odbywa.

Umówiono się o zasady do wzaiemney między obu kraiami extradycyi depozytów, kaucyów i wszelkich archiwów tychże rządowych, która również iest przedmiotem działań Kommisarzy; a wreszcie:

Otrzymano dla właścicieli obligacyy Austryackich na długi Króla *Stanisława Augusta* i Rzeczypospolitey Polskiey takie zapewnienia, iakie poddanym Austryackim służą.

Co zaś do konwencyi Saskiey, wszelkie obrachunki z tém Państwem ostatecznie skończone zostały.

Rząd Królewstwa zapłacił Rządowi Saskiemu za iego pretensye summę zł. 3,500,000 Listami Zastawnemi.

Likwidacya zaś z tém Państwem skończona, ułatwia śrzodki do nastąpić maiącey ostateczney z Francyą. (*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 28 Lipca v. s. 1830 roku.

Podrady.

1 Prowiantski Departament Ministeryum Woiennego ogłasza, iż w skutek rezolucyi Zwierzchności na dostawę prowiantu i owsa dla zaopatrzenia w następuiącym 1831 roku osiedlonych w Słobodzko-Ukraińskiey gubernii woysk i innych znayduiących się w obwodzie tego osiedlenia, również Charkowskiego batalionu wewnętrzney straży z Żandarmską komendą, i niektórych powiatowych inwaliduych komend, naznaczaią się w Słobodzko-Ukraińskiey Izbie Skarbowey targi w następuiącym miesiącu listopadzie: 5go, 6go i 10go i na przetarg 14go, 17go i 18go tegoż miesiąca.

Ilość zaś prowiantu i owsa i kondycye, na osnowie których ma się odbywać dostawa onych, objawione będą przy targach.

Na wyżey naznaczone terminy wzywaią się życzący do targow z kaucyami, jakie naznaczone są ukazami 14go czerwca 1817 i 19go lipca 1818go roku przy dostawach do Skarbu wódki, a na ubezpieczenie zadatkow osobno.

Tymczasem uprzedzaiąc Prowiantski Departament uwiadamia, iż życzącym zostawionem będzie do woli podjąć się dostawy produktow, ile kto może, w miarę iego kaucyy, że opłata uskuteczniać się będzie akuratnie na terminach kontraktowych bez naymnieyszego przetrzymywania i zwłoki, że przy odbieraniu dostawowanych produktow zachowywana będzie naysurowsza sprawiedliwość, i zgoła nie będzie miał mieysca nie tylko ucisk, ale i naymnieysza próżna zwłoka.

Naczelnik oddziału Bielaiew.
Naczelnik Stoła Zacharew.

---

1 Prowiantski Departament Ministeryum Woiennego ogłasza, iż na dostawę prowiantu i owsa dla zaopatrzenia w następuiącym 1831 roku osiedlonych w Chersońskiey i Ekaterynosławskiey guberniach woysk i innych znayduiących się w okręgu tegoż osiedlenia, naznaczaią się w Chersońskiey i Kijowskiey Skarbowych Izbach targi w mscu styczniu następuiącego 1831 roku 12, 14 i 16 i na przetarg 20, 21 i 22 dnia tegoż stycznia.

Ilość prowiantu i owsa i kondycye na osnowie których ma się odbywać dostawa onych, objawione będą przy targach.

Na wyżey oznaczone terminy wzywaią się życzący z ewikcyami oznaczonemi w ukazach 14 czerwca 1817 i 19 lipca 1818 roku na dostawy do Skarbu wódki, a na ubezpieczenie zadatkow osobno.

Tymczasem uprzednio Prowiantski Departament uwiadamia, iż życzącym oddaie się do woli podjąć się dostawy w takiey ilości, w jakiey kto sam zechce i ubezpieczyć akuratność oney prawnemi ewikcyami, że opłata pieniędzy uskuteczniać się będzie akuratnie na terminach kontraktem obwarowanych bez naymnieyszego strzymywania się i zwłoki, i że przy odbieraniu dostawionych produktow przestrzegana będzie naysurowsza sprawiedliwość i zgoła nie będą miały mieysca, nietylko uciemiężenie, ale też naymnieysza próżna zwłoka.

Naczelnik oddziału Bielaiew.
Naczelnik Stołu Nikonowicz.

---

1 Prowiantski Departament Ministeryum Woiennego ogłasza, iż na dostawę prowiantu dla zaopatrzenia w następuiącym 1831 roku rezerwowych i innych woysk znayduiących się w Bessarabskim Obwodzie i Guberniach Kamieniecko-Podolskiey, Kiiowskiey i Chersońskiey nie wchodzących do składu osiedlonych Chersońskiego Oddziału, naznaczaią się w Izbach Skarbowych tych guberniy, i Expedycyi targi w styczniu następuiącego 1831 roku 12, 14 i 16 i na przetarg 20, 21 i 22 dnia tegoż stycznia.

Ilość zaś prowiantu i kondycye na osnowie których ma się odbywać dostawa onego, objawione będą przy targach.

Na wyżey oznaczone terminy wzywaią się życzący z ewikcyami, oznaczonemi w Ukazach 14 czerwca 1817 i 19 lipca 1818 roku na dostawy do Skarbu wódki, a na ubezpieczenie zadatkow osobno.

Tymczasem uprzednio Prowiantski Departament obwieszcza, iż życzącym oddaie się do woli podjąć się dostawy w takiey ilości, w jakiey kto sam zechce i ubezpieczyć akuratność oney prawnemi ewikcyami, i że opłata pieniędzy uskuteczniać się będzie akuratnie na terminach wedle kontraktow bez naymnieyszego strzymania i zwłoki, i że przy odbieraniu dostawowanych produktow przestrzegana będzie naysurowsza sprawiedliwość i zgoła nie będą miały mieysca, nietylko uciemiężenie, ale i naymnieysza zwłoka niepotrzebna.

Naczelnik Oddziału Bielaiew.
Naczelnik Stoła Nikonowicz.

---

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet drog Kommunikacyi, niniejszém wzywa życzących, podiąć się dostawy do V. Dyrekcyi Windawskiey Kommunikacyi 8 łodek i przyiąć tanicy ofiarowanych cen, za 4 łódki długości 2 sąż. szerokości 4 futy, głębokości $1\frac{1}{2}$ futa z 4 wiosłami po 197 rubli i za 4 łodki długości $1\frac{1}{2}$ sąż. szerokości 3 futy, głębokości $1\frac{1}{4}$ futa z 2 wiosłami po 173 ruble; iakowito życzący i zechcą przybydź do targow nadchodzącego sierpnia 1, 2 i 4 dnia, z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami.

Za Sekretarza Masłow.

Sądy Exdywizorskie.

1 Roku 1830 miesiąca iulii 21 dnia, dekretem remmissyynym Sądu Gł. Wileńskiego 2go Depart. udeterminowany został Sąd Exdywizorski massy funduszu zeszłego Joachima Narbutta b. Prezydenta Granicz. pttu Lidz. na dopełnienie satysfakcyi iego wierzycielom z folwarku Rakancow w Ptcie Wileń. leżącego. Na skutek czego do onego przybył i sądy swoie zaręassumował. Po ułatwieniu zaś kwestyow akcessoryynych, inwentacyą funduszu pod konkurs idącego, oraz kopią spraw i komporta-

cyą nawzaiem wszelkich papierow do Kancellaryi Ziem. Wileń. z obowiązkiem oprócz strony oprzysiężenia na wierności oney z persysteucyą 4ro-niedzielną na dnia 28 augusta t. r. kończącą się przeznaczył. Termin powtórnego zjazdu dzień 15 8bra idącego r. zakreślił; aby więc strony pod utratą swoich pretensyy do tego Sądu z dowodami stawały, trzykrotnie o tém przez gazetę Kuryera Litew. awizuie.

Ziem. Wileń. Pisarz i Exdyw. Jan Czyż.

Grodzki Wileń. Pisarz i Exdywizor Stanisław Kiełczewski.

Pisarz Grodzki Trocki i Exdywizor Adam Kijuć.

Regent Sądu Głł. Wileń. 2 C. Departamentu Józef Ossoliński.

Numer II. Dziennika Medycyny, Chirurgii i Farmacyi wydawanegó przez Cesarskie Towarzystwo Lekarskie w Wilnie, wyszedł d. 21 lipca, i zawiera rzeczy następuiące:

I. Pisma Własne.

Niektóre postrzeżenia, tyczące się chorób konwulsyynych, biorących początek z cierpień kolumny pacierzowey. — O wycięciu macicy.— Zdanie sprawy z dzieiów kliniki medyczney wileńskiey w pierwszym kwartale 18$\frac{2}{3}$8 roku.

II. Wyciągi i Rozbiory.

Teorya włoska przeciwpobudzania.— Szczególny przypadek zatrzymania uryny.—Uwagi nad przebiciem błony bębenka w uchu, wyięte z dzieła Wincetego *Kerna*, Profes. kliniki chirurgiczney w Uniwersytecie Wiedeńskim.—Wyiątek z szóstego wydania pisma P. *Magendie*, o sposobach robienia nowych preparatów. (*Ciąg drugi.*)

III. Wiadomości Naukowe.

Wiadomość o chorobach w Wilnie r. 1823 i 1824 panuiących, lub od członków postrzeganych, wyięta z dziennika towarzystwa. (*Ciąg dalszy.*)— Wyiątki z pism peryodycznych—*Anatomia i Fizyologia*— Budowa odnóg mózgu wielkiego i małego—Bytność klapek w żyłach płucnych—Przeznaczenie kwasorodu powietrza atmosferycznego w oddychaniu—*Patologia i Anatomia patologiczna*—Zbrzękłość powietrzna całego ciała—Zniszczenie znaczney części szpiku pacierzowego —Metroskop P. *Nauche*—Stetoskop składany—Przykład utraty pamięci przez napływ większy krwi do głowy—*Farmakologia, Farmacya i materya medyczna*—Nowo wynalezione alkali w korze peruańskiey—Niektóre preparata z wilczego łyka — O działaniu i użyciu kamfory—Lekarstwa roślinne w chorobie syfilityczney w czasach dawnych i teraźnieyszych ieszcze używane.(*Dokończenie.*)Dctum antisyphiliticum Dr de Feltz; Dctum Antisyph. Campieri; Dctum Dris de Ste Marie; de Vigaroux; Roob antisyph. de Laffecteur; Syrupus antisyph. de Cuisinier, Syr. antisyph. Stevenii; Syrup. antisyph. Savaresii; Guttae antisyph. de Rouen—*Terapia:* Postrzeżenie Dra Moore o użyciu apparatu *Reada*: Użycie iodyny w otyłości ciała zbyteczney. Przykład uleczonego kurczu kołowatego za użyciem occianu morfiny, według metody endermiczney. Leczenie rzeżączki i upławów białych za pomocą siarczanu zynku. Użycie lekarskie magnesu. Użycie tynktury wyskokowey galbanu w chorobach oczu—*Chirurgia i sztuka położnicza*: Wycięcie iaieczników. Szczegóły niektóre, tyczące się operacyi cesarskiéy. Sposób tamowania krwotoku po operacyach, za pomocą skręcania arterryy przeciętych. O użyciu główniсy żytniey. Sposób leczenia obłąkania umysłu u położnic—*Medycyna sądowa, Policya medyczna i Toxykologia:* O wpływie fabryk tabacznych rozmaitych na zdrowie w nich znayduiących się osób. Preparata chloru P. Labarraque, iako preserwatywa od dżumy. Epidemiczna choroba od użycia skażoney soli kuchenney w pokarmach. Otrucie dziewięciorga dzieci rośliną zwaną *Aethusa cynapium*. Środki zapobiegaiące szkodliwemu działaniu niektórych alkaloidów.

IV. Kronika.

Wiadomość o liczbie uczniów i stopniach uczonych, dawanych w oddziale NaukLekarskich Cesarskiego Wileń.Uniwersytetu.—Wiadomość o lekarzach,podróżuiących za granicą w celu naukowym, kosztem Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu.—Zaięcie katedry Terapii i Kliniki w królewskim Alexandrowskim Uniwersytecie przez Dr. K. *Kaczkowskiego*.—Zadanie do nagrody działu fizycznego królewskiey Akademii nauk w Paryżu na rok 1831.—Zadanie do nagrody królewskiego towarzystwa lekar. w Bordeaux.—Zakład sztucznych wód mineralnych w Odessie.—Instytut Ortopedyczny w Hanowerze.—Wiadomość o śmierci *Eckera, Pelletana, Wedemeyera*, von *Grossi*.

V. Bibliografia.

Curt. Sprengel: Litteratura medica externa recentior, etc.— Encyklopaedisches Woerterbuch d. medizin. Wissenschaften. *Berends*: Handbuch der praktischen Arzneywissenschaft — *Rostan*: Cours de Clinique — *Coster*: Manuel des opérations chirurgicales — *Bateman*: Abbildungen der Hautkrankheiten, nach *Willan* — *Jungken*: Die Lehre von den Augenoperationen — *Zawadzky-Krasnopolsky*: Tractatus de syphilide — *Hesselbach*: Die Lehre von den Eingeweidebrüchen — *Friedreich*: Diagnostik der psychischen Krankheiten — *Lallemand*: Recherches anatomico-pathologiques sur l'encéphale et ses dépendances— *Teale:* A treatise on nevralgic diseases — *Nauche*: Des maladies propres aux femmes— *Baudelocque*: De la peritonite puérpérale — *Magendie*: Formulaire pour la préparation et l'emploi de plusieurs médicamens — *Hepithes :* Notices sur les bains d'Odessa — *Korzeniewski:* Conspectus nosologicus exanthematum — *Beaupré*: Hepatis morbi frequentiores — *Malewicz :* De cerebri morbis frequentioribus — *Hołowiński*: De ictero — *Kaczkowski*: De hydrophobia — *Kochański*: De Voce — *Muyschel:* Synonimia myologica equini generis.

Numer trzeci wyydzie na początku miesiąca października.

Włoczęgi.

3 Od Wileyskiego Niższego Ziemskiego Sądu ogłasza się: iż w Wileyskim powiecie zatrzymano 2ch ludzi, a mianowicie:

1szy Chonko Jana syn Hanczaruk: powiadaiący się rodem Podolskiey Gubernii, Winnickiego powiatu, sioła Jankowa obywatela Jaroszyńskiego włościaninem, maiący od rodzenia 35 lat, wzrostu 2 arzyny i 4 wierszki, twarzy podługowatey, oczu karych, nosa płaskiego, włosow na głowie ciemnych, brodę, wąsy i bakenbardy goli, na głowie bardzo krótko ostrzyżonej gęba wązka, usta małe, skład ciała foremny, na plecach od niedawnego ukarania świeże znaki.

2gi Stefan Onufrego syn Sokołow, rodem z Podolskiey gubernii miasta powiatowego Winnicy, mieszczanin, od urodzenia 35 lat, wzrostu 2 arszyny i 3 wierszki, twarzy małey, podbrodka wązkiego, oczu świątłożółtych, nosa płaskiego, ostrego, włosow na głowie czarnych, na brodzie, wąsach i bakenbardach świątłych, gęby zwyczayney, ciała wynędzniónego, na plecach od ukarania znaki, oba ci ludzie mówią na kształt małorossyyskich włościan. Zostaią w Wileyskim mieskim ostrogu, o ktorych przeznaczono uczynić rozpytanie się, i na ten przedmiot komunikowano 11 czerwca teraźnieyszego roku do Wineckich, mieskiey policyi za N. 2,707 i Niższemu Ziemskiemu Sądowi za N. 2,706 czerwca 11 dnia 1830 roku.

Prezydent Kołyszko.

Sekretarz Ostrowski.

DODATEK DRUGI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 90.

Wilno dnia 28 Lipca v. s. 1830 roku.

Podrady.

2 По волѣ Господина Главнокомандующаго ю Армiею Генералъ Фельдмаршала Графа Сакена, Генералъ Интендантъ симъ объявляетъ, что на поставку провіанта, а въ нѣкоторыхъ пунктахъ овса, въ Динабургже, и Бобруйскъ соломы, будутъ производиться торги въ Казенныхъ Палатахъ тѣхъ самихъ Губерній гдѣ войска расположены, имѣнно: Курляндской, кромѣ пунктовъ прилегающихъ къ Двинѣ на весь 1831 годъ въ придвинскіеже сей Губерніи на первые шесть мѣсяцовъ 1831 года сухопутно, а съ 1го іюля 1831 по 1 іюля 1832 года водянымъ сплавомъ: Лифляндской, кромѣ Риги и Динаминда, Калужской, Псковской, Черниговской, Кіевской, Волынской, и Минской кромѣ Бобруйска, Речицы, Лоева и Друи, по особому состоянію въ сихъ Губерніяхъ хлѣбныхъ припасовъ на потребность цѣлаго года то есть: съ 1го января 1831 по 1е января 1832 года, а для Риги, Динаминда, и Митавы съ полугодовымъ кромѣ того запасомъ сплавомъ по рѣкѣ Двинѣ для первыхъ двухъ пунктовъ, въ Бобруйскъ же, Речицу, и Лоевъ, въ потребность съ 1го іюня 1831 по 1е іюня 1832 года; Витебской въ сухопутные пункты съ 1го января 1831 по 1е января 1832 года, въ придвинскіеже какъ то Велижъ, Суражъ, Витебскъ, Полоцкъ, Дризу, Креславку, и Динабургъ, а такъже Курляндской Губерніи въ могазейны прилѣгающіе къ Двинѣ, и Минской въ Друю съ 1го іюля 1831 по 1е іюля 1832 года, Смоленской, на потребность сей Губерніи съ 1го января 1831 по 1е января 1832 года и особо въ сейже Палатѣ для придвинскихъ пунктовъ, Витебской, Минской, Курляндской, и Лифляндской Губерніи въ потребность съ 1го іюля 1831 по 1е іюля 1832 года. Могилевской въ сухопутные пункты на весь 1831 годъ, прилѣгающіеже къ водяной коммуникаціи, какъ то: Могилевъ, Шкловъ, Быховъ, Рогачевъ, Новую-Бѣлицу, и Чериковъ съ 1го іюля 1831 по 1е іюля 1832 года водянымъ сплавомъ; Владимирской въ сухопутные пункты: Покровъ, Киржачъ, Александровъ, Юрьевъ-Польской, и Переславль-Залеской съ 1го января 1831 по 1е янраря 1832 года, въ остальныеже прилегающіе къ водяной коммуникаціи съ 1го іюля 1831 по 1е іюля 1832 года, Воронежской, Тамбовской, Полтавской, Слободско-Украинской, Тульской, Рязанской, Орловской, Курской и Виленской съ 1го января по 1е октября 1831 года, то есть на девять мѣсяцовъ.

Сверхъ того произведены будутъ торги въ Тамбовской Казенной Палатѣ, Владимирской Губерніи для могазейновъ прилегающихъ къ водяной коммуникаціи на потребность съ 1го іюля 1831 по 1е іюля 1832 года а также въ Кіевской Казенной Палатѣ на поставку водянымъ сплавомъ провіанта въ могазейны Могилевской и Минской Губерніи на потребность какъ выше сего означено.

Торги назначаются осенью сего 1830 года во всѣхъ Палатахъ въ одно время какъ для мѣстной потребности, такъ въ нѣкоторыхъ и для могазейновъ другихъ Губерній такимъ образомъ.

Перваго рязряда торги октября 7, 8 и 9, переторжки октября 10, 13 и 14 въ Казенныхъ Палатахъ Губерніи, Псковской, Калужской, Рязанской, Виленской, Владимирской, Тамбовской и Смоленской.

Втораго рязряда торги октября 14, 15 и 16, переторжки октября 17. 20 и 21 Воронежской, Тульской. Орловской, Курской, Лифляндской, Курляндской и Витебской.

Третьяго рязряда торги ноября 4, 5 и 6, переторжки ноября 7, 10 и 11 въ Полтавской, Слободско-Украинской, Волынской, Черниговской, Могилевской, Минской и Кіевской.

На сіи сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ законными залогами во уваженіе помѣсячной поставки припасовъ въ пятую часть противъ подряда, а на обеспеченіе задатковъ особо, кромѣ общественныхъ отъ Дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ довѣріи; вѣдомости о потребности въ каждой Губерніи будутъ разосланы въ Казенныя Палаты въ свое время, и публично въ оныхъ открыты вмѣстѣ съ подробными кондиціями и прочими правилами на основаніи коихъ должны происходить поставки. Городъ Кіевъ іюля 15 дня 1830 года.

Генералъ Интендантъ 1й Арміи, Артиллеріи Генералъ Лейтенантъ Пироговъ.

2 Z woli Pana Głównodowodzącego 1szą Armią Jenerał Feldmarszałka Grafa Sakena, Jenerał Intendent ninieyszém ogłasza, iż na dostawę prowiantu, a w niektórych punktach owsa, do Dyneburga zaś i Bobruyska słomy, będą się odbywały targi w Izbach Skarbowych tych samych guberniy, gdzie woyska rozłożone, mianowicie: Kurlandzkiey, oprócz punktow przylegaiących do Dźwiny na cały rok 1831, do naddzwińskich zaś tey gubernii na pierwsze sześć miesięcy 1831 roku drogą lądową, a od 1szego lipca 1831 po dzień 1szy lipca 1832 roku wodnym spławem Inflantskiey, oprócz Rygi i Dynamindy, Kałużskiey, Pskowskiey, Czernihowskiey, Kiiowskiey, Wołyńskiey i Mińskiey, oprócz Bobruyska, Reczycy, Łoiewa i Drui, z przyczyny oddzielnego składu w tych guberniach zbożowych zapasow na potrzeby całego roku, to iest: od 1szego stycznia 1831 po dzień 1szy stycznia 1832 roku, a dla Rygi, Dynamindy i Mitawy z półrocznym nadto zapasem, spławieniem rzeką Dźwiną dla pierwszych dwóch punktow, do Bobruyska zaś, Reczycy i Łoiewa, na potrzeby od 1szego czerwca 1831 po dzień pierwszy czerwca 1832 roku; w Witebskiey do punktow lądowych od 1szego stycznia 1831 po dzień 1szy stycznia 1832 roku, do naddźwińskich zaś, iako to Wieliża, Suraża, Witebska, Połocka, Dryzy, Kresławia i Dyneburga, tudzież w Kurlandzkiey gubernii do magazynow przylegaiących do Dźwiny, i w Mińskiey do Drui od 1szego lipca 1831 po dzień 1szy lipca 1832 roku, w Smoleńskiey, na potrzeby tey gubernii od 1szego stycznia 1831 po dzień 1szy stycznia 1832 roku i oddzielnie w teyże Izbie dla naddzwińskich punktow, Witebskiey, Mińskiey, Kurlandskiey, i Inflantskiey gubernii na potrzeby od 1szego lipca 1831 po dzień 1szy lipca 1832 roku, w Mohilewskiey do punktow lądowych na cały rok 1831 do przylegaiących zaś do Wodney Kommunikacyi, iako to: Mohilewa, Szkłowa, Bychowa, Rogaczewa, Nowey-Bielicy i Czerykowa, od 1szego lipca 1831 po dzień 1szy lipca 1832 roku wodnym spławem, w Włodzimierskiey do punktow lądowych: Pokrowa, Kirżaczu, Alexandrowa, Jurjewa-Polskiego, i Peresławla-Zaleskiego od 1szego stycznia 1831 po dzień 1szy stycznia 1832 roku, do pozostałych zaś przylegaiących do Wodney Kommunikacyi od 1szego lipca 1831 po dzień 1szy lipca 1832 roku, w Woroneżskiey, Tambowskiey, Połtawskiey, Słobodzko-Ukraińskiey, Tulskiey, Rjazańskiey, Orłowskiey, Kurskiey, i Wileńskiey od

1szego stycznia po dzień 1szy października 1831 roku, to iest na dziewięć miesięcy.

Nadto odbywać się będą targi w Tambowskiey Izbie Skarbowey, w Włodzimierskiey Gubernii dla magazynow przyległaiących do Wodney Kommunikacyi na potrzeby od 1szego lipca 1831 po dzień 1szy lipca 1832 roku, tudzież w Kiiowskiey Izbie Skarbowey na dostawę wodnym spławem prowiantu do magazynow: Mohilewskiey i Mińskiey Gubernii na potrzeby, iak było iuż wyżey wyrażono.

Targi naznaczaią się w iesieni teraźnieyszego 1830 roku we wszystkich Izbach w iednym czasie, tak dla mieyscowey potrzeby, iak w niektórych, i dla magazynow innych guberniy takim sposobem.

Pierwszego oddziału targi października 7, 8 i 9, przetargi października 10, 13 i 14 w Izbach Skarbowych guberniy: Pskowskiey, Kałużskiey, Rjazańskiey, Wileńskiey, Włodzimierskiey, Tambowskiey i Smoleńskiey.

Drugiego oddziału targi października 14, 15 i 16, przetargi października 17, 20 i 21 w Woronezkiey, Tulskiey, Orłowskiey, Kurskiey, Inflantskiey, Kurlandskiey i Witebskiey.

Trzeciego oddziału: targi listopada 4, 5 i 6, przetargi listopada 7, 10 i 11 w Połtawskiey, Słobodzko-Ukraińskiey, Wołyńskiey, Czernihowskiey, Mohilewskiey, Mińskiey i Kiiowskiey.

Na te terminy wzywaią się życzący na targi z prawnemi ewikcyami, przez wzgląd na mięsięczną dostawę zapasow na piątą część w stosunku podradu, a na ubezpieczenie zadatkow, osobno, oprócz ogólnych od szlachty dostaw, które zostaią na samey ufności; wiadomości o potrzebach w każdey gubernii będą rozesłane do Izb Skarbowych w swoim czasie, i publicznie w onych odkryte razem ze szczegółowemi kondycyami i dalszemi prawidłami, na mocy których powinny się odbywać dostawy — Miasto Kiiow lipca 15 dnia 1830 roku.

Jenerał Intendent 1szey Armii, artylleryi Jenerał Leytnant Pirohow.

Ogłoszenie.

2 Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wziętego tuteyszey Gubernii w Grodzieńskim Powiecie za niemienie piśmiennego świadectwa człowieka Marcina Nadzieyki mieniącego się niepamiętaiącym mieysca urodzenia i pochodzenia, na osnowie Opinii Rady Państwa 22 marca 1828 roku **N a y w y ż e y** potwierdzoney, ten Rząd Gubernialny oddał sądzenie o nim Sądowi Grodzkiemu i trzymaiąc się 14go Punktu teyże Opinii postanowił wydrukować o tém ogłoszenie w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim. Z przymiotow zaś pomieniony Nadzieyko wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, twarzy czarniawey podługowatey włosy na głowie ciemne, a na wąsach i brodzie światło-ruse, oczy błękitne, nos podługowaty. Junii 22 dnia 1830 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasiew.

Kollegski Regiestrator Józef Klukowski.

---

2 Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż podług wyznania wziętego tuteyszey Gubernii w Brzeskim Powiecie za niemienie piśmiennego świadectwa Nikinkina, że iest z nieprawego łoża zrodzony w mieście Moskwie z dziewki Maryi Jegorowny, na osnowie Opinii Rady Państwa 22 marca 1828 roku **N a y w y ż e y** potwierdzoney zbieraią się potrzebne wiadomości, a niezależnie od tego podług postanowienia tego Rządu Gubernialnego postanowiono wydrukować obwieszczenie w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim. Z przymiotow zaś ten Nikinkin wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy okrągławey czarniawey nieco ospowatey, włosy ruse, oczy błękitne, nos umiarkowany zaostrzony. Lipca 22 dnia 1830 r.

Sekretarz i Kawaler Afanasiew.

Kollegialny Reiestrator Józef Klukowski.

Obwieszczenie.

Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI.

2 Sędzia Ziemski Powiatu Krzemienieckiego rozbiór fortuny JW. Kaietana Korybutt Daszkiewicza byłego Chorążego powiatu Starokonstantynowskiego, na mocy Dekretu Sądu Głównego Wołyńskiego Departamentu Cywilnego roku 1829 dnia 7 marca zapadłego, na gruncie dóbr wsi Kotiużyniec powiatu Starokonstantynowskiego skutkuiąc, stosownie do rezolucyi pod dniem 22 grudnia tegoż roku nastąpioney, obwieszcza kredytorów i pretensorów do massy rozbiorowey JW. Daszkiewicza ubiegaiących się, oraz debitorów teyże massy, iż termin ostateczny stawienia się w Sądzie Rozbiorowym oznaczony, iest na dzień dwunasty września 1830 roku, na którym niestawiący się kredytorowie lub pretensorowie podległą ogłoszeniu upadku, a debitorowie rygorowi zaoczności. Dan w Kotiużyńcach dnia 22 grudnia 1829 roku.

Sędzia Ziemski powiatu Krzemienieckiego Sobieszczański.

Zgubiona tabakiera.

2 Zgubiona została tabakiera czworograniasta z kamienia zielonego przezroczystego z rozmaitemi odmianami, z szarnirem metallowym wyzłacanym; ieśliby ią kto znalazł, właściciel uprasza o złożenie w Redakcyi Kuryera Litewskiego, a oddawcę tey tabakiery, przyrzeka wynagrodzić.

Wolno drukować, Policmeyster Chrząstowski.

Uwiadomienie.

2 Niżey podpisany uwiadamia, iż w roku idącym 1830 iulii 7go nabył prawem wieczystém dom w mieście Wilnie pod N. 673 położony od WW. Panow Okrasimskich Sędziów Granicznych powiatu Wileń., do którego po przyznaniu prawa w sądzie Głnym Wileńskim intromitowałem się, dla lepszego więc swoiego bezpieczeństwa, aby uwiadamiaiący nie był przez kredytorow tychże WW. Okrasimskich turbowany ninieyszą awizacyą ogłaszam. 1830 iulii 21 dnia. Wulf Mowszowicz Glazsteyn.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

---

2 Niżey piszący się opiekunowie córek małoletnich zeszłego JW. Rudolfa Hrabi Tyzenhauza Pułkownika artylleryi konney Woysk Polskich znalazłszy w dobrach niedawno zmarłego dziedzica Bytenia zwanych, w Gubernii Grodzieńskiey Powiecie Słonimskim położonych, fabrykę sukienną od kilku lat zaprowadzoną w porządnych murowanych domach ulokowa-

ną z assortymentami gremplowemi kompletnie znayduiącemi się w liczbie sześciu, sprowadzonemi przed dwóma laty z Niderlandow, z szertyszami do postrzygalniow i dalszemi potrzebnemi maszynami. Warstatow tkalnych iuż w działaniu 24, z porządkami w nayświeższém urządzeniu zza granicy wychodzącemi, wszystko siłą wody przez motor odbywa się, z maystrami zagranicznemi i ludźmi własnemi do sta pięciudziesiąt osob liczącemi się a do robot tey fabryki usposobionemi, z tym zakładem całym postanowili opiekunowie albo całkowicie tę fabrykę życzącemu nabyć, odstąpić, albo na lat kilkanaście wypuścić w dzierżawę za umówioną cenę. Można będzie traktować od następnego septembra 1830 po obeyrzeniu tey fabryki przez kontrahenta, który nie doświadczy trudnościow, owszem znaydzie wszelkie ułatwienie przy teyże fabryce; w téméže mieyscu znayduie się farbiernia, folusz, rumarnia zimowa, słowem wszystkie obiekta które się ściągaią do potrzeby i porządku fabryki. Przy niey są maystrowie, stolarze, tokarze, slosarze, kowale, berdniki, usposobieni do naprawy zepsucia się iakich bądź maszyn; ta fabryka exystuie w końcu miasteczka Bytenia w którym wszelkich produktow do żywności za tanią cenę dostać można, przytém w umowie o fabrykę kontraktuiący może sobie zawarować pewną ilość drzewa na opał, a zdatnego do robienia, i przerabiania popsutych maszyn, węgli dla kowalow i slosarzow, iakowe dostarczenia mogą bydź zapewnione kontraktem w każdym roku i policzone do ogólney summy za odstąpioną fabrykę takową. Datt w Wilnie r. 1830 maia 7 dnia.

Konstanty Hrabia Tyzenhauz P.W.P.
W. Pusłowski R. R. S. iako opiekun.
Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad funduszami zeszłego Marszałka Karnickiego ustanowiony, interessowanych zawiadamia, że czynność swoię ukończył, na dopominki niestawaiących amissyą zakreślił, w dniu 26 czerwca 1830 roku wyrok swóy w obecności kredytorów i pretensorów zeszłego Marszałka Karnickiego ogłosił, niezaprzestaiącym na tymże wyroku apellacye w Sądzie Ziemskim Wileyskim w czasie prawami przepisanym założyć dozwolił.

Ignacy Brzozowski Exdywizor i Kawaler.
Józef Wysocki Exdywizor.
Antoni Rusiecki Exdywizor.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na folwark Deynow w Ptcie Oszmian. i dalszy fundusz po Sędziu Grodz. Oszm. Kazimierzu i Annie Sulistrowskich remissą Ziemską Oszmian. r. 1830 iunii 2 przeznaczony; na zjezdzie d. 16 iulii tegoż roku między innemi właściwemi wyrokami dozwolił wierzycielom przy pozwania do tego Sądu interessowanych w sprawie takowey osob, a między témi JPP. Kossobudzkich, którzy po oświadczeniu folwarku Deynowa w exdywizyą od iednego Alexandra Sulistrowskiego syna mimo troyga potomstwa debitorow, 15 osob poddaney ludności bez ziemi kupili, a termin na oczywisty rozbior sprawy d. 6 oktobra teraźn. r. i dla niedostatku mieysca w Deynowie i utrzymania Sądu tak z massy debitorow iako i przez wierzycieli, do miasta Ptgo Oszmiany odroczył; aby więc interessowane w tym processie strony pod stratą pretensyow na wyrażony termin stawały, ostrzega. 1830 r. 21 iulii.

Karol Czernicki Sędzia Ziem. Ptu Oszm. Exdywizor.

Jozefat Łunkiewicz Sędzia Grodz. Exdywizor.

Józef Zawadzki Pisarz Grodzki Oszmian. i Exdywizor.

---

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski remissą Sądu Gł. 2go Departamentu Gubernii Litewsko-Wileńskiey dnia 27 maia 1830 roku nastałą na cel usatysfakcyonowania kredytorów zeszłego ś. p. Ferdynanda Hrabi Platera przeznaczony, w dniu 26 iunii teraźn. roku do dóbr Talun w pcie upitskim położonych przybywszy, w skutek cytowaney remissy, dekretem swoim dnia 2 julii bieżącego roku ogłoszonym nad ogólnym funduszem po zesz. Platerze pozostałym administracyą przeznaczył, pomiarą maiątkow Komornikom zaiąć się natychmiast polecił, akta z kim będą wypadać wyexpediować zadeklerował. Kompbrtacyą papierow na dzień 11 augusta bieżącego roku do Kancellaryi Ziemskiey Ptu Upitskiego tak ze strony massy iako i kredytorow spełnić zalecił, i po ogłoszeniu licytacyi wszelkiego tytułu ruchomości po zeszłym Platerze pozostałey; do takowego aktu przystąpił, w ciągu iakowey czynności, za zmnieyszeniem się liczby ambientow przez rezolucyą dnia 15 julii zapisaną akt licytacyi za ustały w teraźnieyszym terminie ogłosiwszy, za Prokuratora massy funduszow zeszł. Platera Adw. Sądu Gł. W. Wincentego Naruszewicza przeznaczył, edyktalną żałobę po wszystkich debitorow i kredytorow wynieść zalecił, na zjazd powtórny i ostateczny Sądu swoiego dzień drugi 8bra teraźn. roku a na otwarcie licytacyi po odbyciu wizyi gruntow dzień 16 tegoż mca 8bra zadeterminował, o czém interessować mogące strony przez ninieyszą awizacyą zawiadamiaiąc na dzień 16 8bra roku idącego iako termin, do powtórnego otworzenia licytacyynego aktu na pozostałą po zeszł. Platerze ruchomość składaiącą się ze srebra, złota, biblioteki, bielizny stołowey, pościeli, garderoby, poiazdow, broni, kwiatow po ogrodach, oranżerniach i wazonach będących naznaczony, życzących uczęstniczyć w takowey licytacyi do dóbr Talun wzywa, w iakowym powtórnym terminie zjazdu, że Sąd Taxatorsko-Exdywizorski bez żadnych więcey odkładow, słuchaniem oczewistym niniejszey konkursowey sprawy i oney rozsądzeniem zaymie się i w tey kolei na niestawiących się pretensorów amissyą zapisze przez niniejszą awizacyą zastrzega. Dat 1830 roku julii 15 d.

Wincenty Narwid Raczkiewicz Prezydent Ziem. Ptu Oszmiań.

Stanisław Drzewicki Sędzia Ziem. Wileń. Exdyw.

Adam Klott Sędzia Ziem. Brasławski Exdywizor.

Regent Edward Woynicki.

Podrady.

3 Ryżki Ekonomiczny Komitet dróg kom-

(*)

munikacyi nininieyszém wzywa życzących podiąć się dostawy dla III Dyrekcyi Windawskiey Wodney kommunikacyi na dzień 1szy nadchodzącego miesiąca sierpnia do 225 kub. sążni gliny i przyiąć taniey ofiarowaney ceny po 13 rub. za sążeń, iakowi to życzący i zechcą przybydź na ostateczny przetarg 29 dnia teraźnieyszego lipca w tym Komitecie odbydź się maiący z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami.

Za Sekretarza Masłow.

Exdywizya.

5 Sąd Ziemski Powiatu Lidzkiego w rozprawie W. Wincentego Maszewskiego z kredytorami iego oyca Franciszka Maszewskiego zaprowadzoney, przez wyrok Remissyyny dnia 11 iunii 1830 roku ogłoszony, determinuiąc taxę i exdywizyą folwarku Winkowcow oraz domow z placami w mieście powiatowém Lidzie położonych, odpowiednio życzeniom kredytorów w sprawę wchodzących, na poobiednich sessyach za stołem czynności exdywizyyne ułatwić postanowił; iakowemu zamiarowi odpowiadaiąc dnia 5 iunii 1830 roku pomiar Komornikowi do assystencyi wezwanemu w nayrychleyszym uzupełnić czasie poruczył, komportacyą obligow, kart, notat, rachunkow, pozwow, dekretow, obwieszczeń, listow tradycyynych na kredytorach, iak równie i na dziedzicu z udziałem czteroniedzielney persystencyi na dzień 4 augusta do Kancellaryi Ziemskiey Lidzkiey pod regestrami przeznaczył, i ostateczny odkład Sądow na dzień 20 septembra 1830 roku udeterminował, że przeto w oznaczonym czasie Sąd do ostatecznego rozbioru dzieła przystąpi, i na niestawaiących skutki ammissyi rozciągnie, zawiadamia.

Edward Adamowicz Prezydent Ziem. Lidz.
Alexander Zaleski Sędzia Ziem. Lidzki.
AloizyKorwin Olszewski Sędzia Ziem.Lidz.
Sędzia Ziemski Lidzki Józef Talkowski.
Regent Sądu Exdywizorskiego M. Sosonko.

PROSPEKT.

6 Na dzieło pod tytułem: *Kilka obrazow Towarzyskiego życia* w dwóch częściach a tomach trzech zawieraiących powiastki dwie z XIXgo wieku, przez *Kleofasa Fakunda Pasternaka.*

Pomimo natężonych usiłowań niektórych nowszych, z powołania a raczey z rzemiosła, pisarzy powieści, którzy chcą w nas wmówić że iedynie zdziczałe imaginacyi utwory mogą zaymować czytelników, każdy zdrowo myślący i marzeniami tych ichmościów nieprzeięty, uzna, że daleko miley czytać się daią żywe i wierne obrazy naszego pożycia.

Widząc tedy, że panowie wyżey wspomnieni bazgracze ciągle na świat wysyłaią iakieś *Hiszpańskie dziewice*, że drudzy występuią z *Pustelnikami*, że w końcu bredzą bez sensu i ładu, i że o poznaniu ludzi wyobrażenia nie maią; wzdychaiąc nad losem, który, iak szalonemu miecz w ręce, im dał pióro, niedawszy głowy; siadłem pisać o czémkolwiek, przynaymniey, ieśli nie lepszém to podobnieyszém do prawdy. Niech to nikogo nie gniewa, że cudza bazgranina, mnie bazgrać nauczyła; tak się zwykle rzeczy maią na świecie. W tym tedy celu kupiłem całą ryzę papieru, natemperowałem piór, postawiłem przed sobą ogromny kałamarz i przybrawszy, ile tylko było można, postać bardzo poważną, zacząłem pisać powieści. Tą razą pomimo częstych pauz w pisaniu, udało mi się napisać trzy tomiki, które dziś na świat posyłam z oycowskiém błogosławieństwem. Znaydzie tu czytelnik, ieśli się *nota bene* znaydzie iaki czytelnik, wiele niedowarzonych materyałow, wiele rysow, wiele niedorzeczności i omyłek i dla tego właśnie pochlebiam sobie, że się zabawi: bo ieśli mię oczy nie mylą, dziś cudze błędy naylepiey ludzi bawią. Wybaczyć mi wszyscy raczą, że dałem pokóy dziwnym wypadkom, żem moich bohaterów nie wodził po ciemnych lochach etc. etc.: bo tego każdy się dosyć naczyta w Pustelniku, którego naynędznieysze w świecie tłumaczenie, wyszło na ludzkie utrapienie z pod prasy. Wybaczą mi ieszcze i to, że się czasem iednostaynością rozmow i tym podobnych kawałkow znudzą. Wszakże się miło czasem i znudzić; bo po nudzie lepiey smakuie chwilka wesołości. Wybaczą znowu ustępy, które z rozmaitych powodow czyniłem; często bowiem dla nakreślenia iakiego charakteru wolałem w bok skoczyć. Że nić wypadkow często się u mnie urywa i to moia wina, ale to znowu dla rozmaitości nieszkodzi. Teraz solennie zapraszam przyszłych moich czytelników, aby ze mną obeszli parę nie raz od nich widzianych zdarzeń towarzyskich; mnie się bowiem zdawało, że lepiey każdy woli patrzeć w zwierciadło, iak na dziki i nienaturalny obraz. Ale ieszcze ważnych słow parę: ieżeliby dziwném losu zrządzeniem, mógł kto w moiém piśmie, co nie day Boże, upatrzyć albo swoie, lub znaiomych rysy, proszę wybaczyć, bo się to stało przypadkiem nieprzewidzianym. Za błędy przepraszam wcześnie, a ieżeli znaydzie się co dobrego, z całego serca oddaię na zabawę i uciechę czytelników moich. Dan w Wilnie 18 czerwca 1830.

K. F. Pasternak.

Warunki Prenumeraty.

Dziełko to składać się ma z dwóch części. W pierwszey, z iednego tomu złożoney, znaydnie się powiastka *Pan Walery*; w drugiey, z dwóch, iest powieść: *Wielki świat małego miasteczka.* Tomy te zawieraią każdy do dziesięciu arkuszy druku. Prenumerata na tomow trzy kosztuie na mieyscu srebr. rubel 1 kop. 50 z pocztą r. sr. 2, przyymuie się zaś w Warszawie u Glücksberga, w Wilnie i Krzemieńcu u tegoż, oraz u osób zbieraiących prenumeratę prywatną i przyymuie się do dnia 1 oktobra 1830 roku t. i. do wyyścia z druku tomu pierwszego, exemplarze będą drukowane, na pięknym białym papierze i drukiem nowym. Prywatne osoby dwanaście biletow rozdaiące, trzynasty otrzymnią bezpłatnie.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 21 czerwca. Cenzor L. Borowski.

Prenumerata.

Od dnia 1 miesiąca lipca, zaczęła się prenumerata półroczna na Gazetę Kuryera Litewskiego. Cena zwyczayna: z przesyłaniem pocztą rubli sr. 7. Półroczna bez przesyłania pocztą rub. 4 kop. 50. Kwartałowa od dnia 1 lipca do dnia 1 października na mieyscu . . . . . . rub. 2 kop. 25.